NIEZAPOMNIANY TYDZIEŃ WE FRANCJI

Już po raz dziewiąty w listopadzie 2011 roku odbyła się wymiana polsko – francuska. Z naszej szkoły do Francji wyjechało 25 uczniów z liceum i gimnazjum. Wyjechaliśmy z zamiarem poznania kultury i obyczajów tamtejszych ludzi oraz zawarcia nowych znajomości. Po wyjeździe byliśmy bardzo zadowoleni z tego, jak nas przyjęto, ugoszczono i co zobaczyliśmy. Z całą pewnością nasze cele zostały zrealizowane.

Do Nancy , gdzie mieszkaliśmy przez tydzień, jechaliśmy autokarem 22 godziny. Dzięki miłej atmosferze w autokarze nie odczuliśmy zmęczenia podróżą. Na miejscu czekali na nas stęsknieni korespondenci razem ze swoimi rodzicami. Weekend spędziliśmy w ich rodzinnych domach. Pierwsze uroczyste spotkanie w całej grupie miało miejsce w poniedziałek podczas śniadania i powitania w szkole naszych nowych przyjaciół – Liceum im. Joanny d'Arc . Po południu zwiedziliśmy Stare Miasto. Dużo czasu spędziliśmy na Placu Stanisława Leszczyńskiego, gdzie robiliśmy mnóstwo pamiątkowych zdjęć. W centrum placu znajduje się pomnik króla Leszczyńskiego, a dookoła wznoszą się przepięknie odrestaurowane kamienice. Największy i najbardziej okazały budynek to Ratusz Miejski w Nancy ze wspaniałymi, bogato zdobionymi salami, stanowiącymi z pewnością perłę architektury czasów Stanisława. Byliśmy także w miejskim parku - Parc de la Pepiniere i przechadzaliśmy się alejkami, którymi dawniej spacerował Stanisław Leszczyński. Niewątpliwie budowle w Nancy są bardzo okazałe, a ich architektura godna podziwu. Wieczorem jedliśmy wykwintną kolację razem z naszymi francuskimi przyjaciółmi w eleganckiej restauracji Flo. Noc była dla nas długa, bo z niecierpliwością oczekiwaliśmy wyjazdu do Paryża.

We wtorek rano wyruszyliśmy do stolicy Francji. Już sam widok Paryża przez okna autokaru zrobił na nas niezwykłe wrażenie. Bardzo ważnym wydarzeniem dnia był wjazd na Wieżę Eiffla. Długo oczekiwaliśmy w kolejce do

windy, ale było warto. Mogliśmy podziwiać jedną z najpiękniejszych stolic Europy. Zachwycaliśmy się tym miejscem, bo niektórzy z nas znali je tylko z fotografii. W Paryżu widzieliśmy ponadto Muzeum d' Orsay, ogromny Louvre, imponującą katedrę Notre-Dame i wiele innych, ciekawych zabytków będących wizytówką miasta. Spacerowaliśmy również po Polach Elizejskich. Wszyscy byli pod wrażeniem paryskiej architektury. Choć pogoda nie dopisywała, padał deszcz, ale my byliśmy bardzo zadowoleni.

Kolejny dzień minął bardzo szybko, bo poznawaliśmy szkołę naszych przyjaciół. Mieliśmy też trochę czasu wolnego, który wykorzystaliśmy na spacer uliczkami Nancy. Kupowaliśmy pamiątki, robiliśmy wspólne zdjęcia i cieszyliśmy się, że możemy być we Francji. Po południu zwiedzaliśmy piękny zamek w Haroue, zamieszkały obecnie przez rodzinę książęcą.

Szczególnie słodkim dla uczestników wymiany dniem był czwartek, gdyż mieliśmy okazję zwiedzić słynną fabrykę czekolady Batt. Widzieliśmy jak mistrz ręcznie tworzył czekoladowe smakołyki. Wszyscy cieszyliśmy się z możliwości degustacji wyśmienitych specjałów. Na koniec pokazu mogliśmy kupić firmowe czekoladki. Po degustacji i zakupach udaliśmy się na „ucztę duchową" do Muzeum Sztuki Secesyjnej „ Ecole de Nancy".

Następnego dnia udaliśmy się na wycieczkę do przepięknego Strasburga, gdzie statkiem wycieczkowym płynęliśmy kanałami przez zabytkową dzielnicę „La Petite France". Mogliśmy podziwiać architekturę tego miasta, zobaczyliśmy również Parlament Europejski. Byliśmy pod wrażeniem tego nowoczesnego budynku i kontrastującej z nim zabytkowej katedry.

W sobotę przed południem ogarnął niektórych uczestników wymiany szał zakupów. Był to ostatni moment, aby wydać pieniądze. Sobotnim popołudniem ze smutkiem, nawet ze łzami w oczach, pożegnaliśmy się z korespondentami i ich rodzinami. Udaliśmy się w długą podróż do Biłgoraja. Zawarliśmy nowe znajomości, a nawet przyjaźnie . Mogliśmy doskonalić swoje umiejętności

językowe: angielski, francuski, niemiecki. Poznaliśmy nową kulturę i inną mentalność, czasami dla nas zaskakującą. Rodziny przyjęły nas z otwartymi ramionami, okazywali nam wyjątkową uprzejmość oraz życzliwość. Mieliśmy okazję przebywać w wykwintnych restauracjach. Bardzo smakowały nam sery i lekkostrawne dania kuchni francuskiej. Wszystkie potrawy były urozmaicone i nawiązywały do dań regionalnych. Zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc, takich jak Paryż, Nancy, Strasburg, a w nich mnóstwo interesujących budowli i zabytków.

Wyjazd był bardzo dobrze zaplanowany i zorganizowany przez panią Małgorzatę Osińską – naszą nauczycielkę języka francuskiego. Dzięki naszej Pani Profesor mogliśmy poznać zabytki, kulturę, obyczaje i kuchnię francuską. Z pobytu u naszych przyjaciół we Francji jesteśmy bardzo zadowoleni i pełni miłych wrażeń. Z całą pewnością pojechalibyśmy tam jeszcze raz, gdyby była taka możliwość. Nie możemy się doczekać przyjazdu naszych nowych znajomych do Polski w marcu.

Uczestnicy wymiany:
uczniowie Powiatowego Gimnazjum
i LO im. ONZ w Biłgoraju